36 Nutford Place, Bryanston Square,
5 Listopada 1836.

Szanowny Ludwiku,

Opuszczając Londyn na czas kilko-miesięczny przypominam Ci że masz u siebie moje rysunki, które gdybyś się wydalał, złożyć zechcesz w mojim mieszkaniu. —

Jadę o 300 mil od Londynu, na północ anglii, do Newcastle-upon-Tyne — wybory nasze tak były gwałtowne i nawałne, że nieznalazłem czasu donieść o tem Państwu Turkom Rauszom — zatem mocno że ich sam nie mogę widzieć — sądzą nas tak uprzejmi — zechciej mię z mojej strony pozdrowić ich i powiedzieć gdzie się udałem

Twój Leonard

Do pielęgniarza Kozaneckiego
20 Southampton Street
Euston Square —

[illegible] 16 Rutland Place, Brandon Square

Edinburgh [illegible] 1836

use to occupy when [illegible] and [illegible] everything in the [illegible]

and lately Miss Charlotte [illegible] that memorable [illegible] appeared so great

advantage to me. [illegible] with her conditions (which was done at the

explained it because the quantity of [illegible] was already [illegible] before

[illegible]

[illegible]

Miss H. [illegible]

Auckland

7 Clements Inn, London,
9o Listopada 1839 Sobota.

Kochany Kozo,

Wieść tu nas głośna, sługebna dochodzi,
Że Tobie Kozo dobrze się powodzi
Ja niedługo opuszczę Anglię – życzyłbym abyś
z ogromnych bogactw twojich przekazał mi
trzynaście czy piętnaście szylingów które za wspólnego
wydałeś za mnie. Jabym rad był teraz
wydać je sam za siebie. Spodziewam się że nic
niemasz przeciw temu . a w takim razie,
ponieważ się pono widzieć przed wyjazdem niebędziemy,
złożyć je rzeczesz Jackowskiemu, którego na to
uprosiłem.

Albo możesz to i tak zrobić. Żołd cały który
ci przypada w tym miesiącu przekazać Jackowskiemu
On odebrawszy go, zapłaciłby mnie dług twój a reszty
tobie odesłał. – Robiąc tak niepotrzebowałbyś listu
pisać do Jackiego – poprostu, na Certyfikacie, u dołu
ołówkiem naznaczyłbyś litery moje L. N. a przy nich
13 szylin. czy 15. szyl. (bojuż niepamiętam to tak dawno).
Jackowski byłby rozumiał co to znaczy. –

Byłem niedawno u Państwa Turcków. Wszyscy wołali
same o Lubie. Louisę i Emmę wywieźli do Niemiec
do Darmstadt. a Sam stary Turck pojechał do
Ameryki.

Ściskam Cię
Twój Leonard Niedź

Pielg. Kozaneck
Manchester

Poprzez Rakowskiego

1512

Paris, rue faubourg du Roule, No. 25.
24go Kwietnia 1840. Piątek.

Kochany Koza

Mam wielkie utrapienie z tobą ani mi odpisujesz, ani robisz o co cię prosiłem, odjeżdzając ~~z Paryża~~ z Londynu, napisałem do Ciebie list prosząc żebyś to coś mi winien zostać, wypłacił komu w Londynie.

Jeżeli jesteś w niemożności oddania to napisz mi to, niech wiem. a ja upominać się przestanę. Nieraz z ciebie dobry chłopak, ale czasami tak ci się lekko świat tobie wydaje, że drwisz sobie z tych co się upominają. Ja rozumiem, że to wielka niesprawiedliwość: niesprawiedliwość jest, nieoddać; ale większa, daleko niesprawiedliwością, triumfować z niej. Wątpię żebyś dla mnie takie uczucie chował, wątpię żebyś był w niemożności, dla tego nierozumiem dla czego nieoddajesz. —

Jakem ci wyraził w liście, ja mam w Londynie ciężkie wydatki na które mnie nie bardzo stać. Sumka więc dodana do sumki na ten cel, jest wielką pomocą. Chciej się namyślić i upoważnij Jackowskiego do oddania mi tych pieniędzy coś winien.

Napisz mi co przy tem.

Ściskam, Cię

Leonard Niedź[wiecki]

Piel. Kozanecki

[illegible] No. 25.
[illegible] 1874. [illegible]

[illegible] Heer

[illegible]

[illegible]

1607

Paris, rue du faubourg du Roule 25.
5o Listopada 1840
Czwartek

Kochany Kozo,

Jeżeli rozumiesz że trzynaście szylingów żywcem tobie danych mam ci darować to mi napisz, przestanę się upominać. Jeżeli zaś rozumiesz że ci mi je oddać należy to niechciej tego odkładać na tak długie lata ale zaraz zapłać Jackowskiemu którego prosiłem żeby wszystkie długi moje ściągał. —

Ściskam cię
Leonard Niedźwiecki

Pilszym Ludwik Kozanecki